

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu – Wydział VI Karny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Małasiak

Protokolant: p.o. stażysty Agata Jarzynka

przy udziale -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8.12.17r., 22.12.17r., 19.01.18r., 27.03.18r., 30.04.18r., 04.06.18r.

sprawy **M. H.**, syna S. i A. z domu C., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

W dniu 9 maja 2017 r. około godz. 20:50 w P. przy ul. (...) na terenie Centrum Handlowego (...) na parkingu (...) pojazdem marki B. nr rej. (...) dokonał uszkodzenia powierzchni parkingowej poprzez tzw. „driftowanie” powodując uszkodzenie warstwy żywicznej powierzchni parkingowej, czym spowodował straty w wysokości ok. 30.000 zł na szkodę (...) sp. zo.o.

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

1. Oskarżonego uniewinnia
2. Na podstawie art. 632 ust. 2 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa i zasądza od Skarbu Państwa na rzecz M. H. kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu kosztów korzystania z pomocy prawnej obrońcy.

/-/ SSR Monika Małasiak

UZASADNIENIE

Dnia 9 maja 2017 r. oskarżony M. H. udał się samochodem marki B. o nr rej. (...), którego właścicielem jest jego ojciec, S. H., do Centrum Handlowego (...) przy ul. (...) w P.. Oskarżony zaparkował pojazd na parkingu, należącym do Centrum Handlowego, oznaczonym numerem (...), znajdującym się na dachu galerii handlowej. Kiedy M. H. wyjeżdżał z parkingu, po dodaniu gazu w czasie wykonywania skrętu, zarzuciło tył samochodu i oskarżony zrobił trzy okrążenia, wykonując tzw. drift. W wyniku tego na powierzchni parkingu powstały ślady opon samochodu.

Powierzchnia parkingu Centrum Handlowego (...) wykonana była z posadzki żywicznej. Z uwagi na pozostawienie śladów opon przez samochód, którym kierował oskarżony, dokonano wymiany posadzki żywicznej na parkingu o nr (...) za kwotę 121.278 złotych brutto przez firmę (...) Sp. z o.o. sp. k. W czasie naprawy wymieniono całą powierzchnię parkingu, a nie tylko tę część, na której były pozostawione ślady opon przez auto, którym kierował oskarżony.

Oskarżony **M. H.** ma 24 lata, posiada wykształcenie wyższe, studiuje na Wyższej Szkole Logistyki w P., nie posiada dochodu, pozostaje na utrzymaniu rodziców. Oskarżony jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie był karany za przestępstwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- wyjaśnień oskarżonego (k. 71-72 w zw. z k. 34-35),
- zeznań świadków: A. W. (k. 72, 127-128 w zw. z k. 1-4), A. G. (k. 19-19v),
- dokumentów zebranych w sprawie: dokumentacji fotograficznej na płycie CD (k. 5), fotografii (k. 6), protokołu oględzin (k. 7-8), metryki identyfikacyjnej nośnika pierwotnego (k. 11-14), materiału poglądowego (k. 15), notatki urzędowej (k. 17, 18, 38), karty karnej (k. 31), pisma (...) Sp. z o.o. (k. 75), notatki służbowej ochrony C.H. A. P. (k. 76), notatki służbowej z czynności legitymowania (k. 77), dokumentacji zdjęciowej z zapisu monitoringu (k. 78-80), oferty na wykonania napraw posadzki na uszkodzonym obszarze (k. 81-82), obustronnie podpisanego zlecenia na naprawę uszkodzonej posadzki (k. 83-90), kopii faktury za wykonanie naprawy (k. 91), mapki Galerii z zaznaczonym uszkodzonym obszarem (k. 92), pisma (...) Sp. z o.o. sp. k. (k. 119), kserokopii akt szkodowych (...) S.A.,
- płyty CD z nagraniem z monitoringu (k. 16).

Za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego **M. H.**, który przyznał się do wykonania driftingu i pozostawienia śladów opon na posadzce parkingu. Oskarżony wskazał, w jaki sposób doszło do wykonania przez niego trzech okrążeń, jednak podał, że nie zdawał sobie sprawy z tego, że w konsekwencji na powierzchni parkingu powstaną ślady opon i nie zamierzał swoim działaniem do tego doprowadzić. Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, gdyż nie kwestionował on tego, że wykonał drift, co znalazło potwierdzenie w zebranych materiałach dowodowych, przede wszystkim w postaci nagrania z monitoringu.

Wiarygodnością cechowały się zeznania **A. W.**. Świadek przedstawił jak wygląda procedura w przypadku ujawnienia uszkodzenia posadzki parkingu oraz wskazał, że po pozostawieniu śladów opon przez oskarżonego została podjęta próba wyczyszczenia posadzki przez firmę sprzątającą. Świadek podał, że czyszczenie nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, jednak z czynności tej nie został sporządzony protokół, z którego wynikałoby jakimi metodami i środkami próbowano wyczyścić powierzchnię. A. W. nie posiadał wiedzy co do tego, czy w wyniku driftingu, wykonanego przez oskarżonego powstały uszkodzenia oraz jakiego rodzaju, oprócz oczywistej straty na walorach estetycznych. Sąd co do zasady dał wiarę świadkowi co do wskazanych przez niego okoliczności, tj. że podjęto próbę czyszczenia powierzchni, jednak bez dokumentacji wskazującej jakich metod i środków użyto nie można było stwierdzić, czy czyszczenie to było wykonane zgodnie z zaleceniami czyszczenia posadzek żywicznych, a co za tym idzie – czy było skuteczne. Dopiero wtedy możliwym byłoby wskazanie czy wymiana powierzchni była konieczna, czy też nie.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania **A. G.**, pracownika ochrony, który zeznał na okoliczność ujawnienia śladów opon pozostawionych przez pojazd kierowany przez oskarżonego oraz czynności, które były po tym fakcie dokonane. Zeznania świadka są zgodne z zapisem monitoringu oraz treścią notatki służbowej z dnia 9 maja 2017 r.

Nagranie z kamery Sąd przypisał przymiot wiarygodności. Trzy nagrania obrazujące wykonanie przez oskarżonego driftu oraz jego wjazd i wyjazd na parking galerii są bardzo wyraźne i pozwalają na ustalenie marki i numeru rejestracyjnego samochodu, który pozostawił ślady opon. Nagranie to było przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Dokumenty zebrane w sprawie Sąd ocenił jako wiarygodne i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w przepisanej formie, strony nie kwestionowały ich prawdziwości, a Sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony stanął pod zarzutem tego, iż w dniu 9 maja 2017 r. około godziny 20:50 w P. przy ul. (...) na terenie Centrum Handlowego (...) na parkingu „(...)” pojazdem marki B. nr rej. (...) dokonał uszkodzenia powierzchni parkingowej poprzez tzw. „driftowanie”, powodując uszkodzenie warstwy żywicy powierzchni parkingowej, czym spowodował straty w wysokości ok. 30.000 zł na szkodę (...) sp. z o.o. tj. popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k.

Przepis art. 288 § 1 k.k. określa odpowiedzialność za przestępstwo zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy. Przedmiotem ochrony tego przepisu są rzeczy ruchome w szerokim znaczeniu, wynikającym z art. 115 § 9 k.k. a także nieruchomości. Uszkodzeniem jest naruszenie lub uszczuplenie substancji materialnej lub takie oddziaływanie na rzecz, które powoduje ograniczenie jej właściwości użytkowych. (tak SN w uchw. z 13 III 1984 r., VI KZP 48/83, OSNKW 1984, nr 7, poz. 71).

Przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, co oznacza iż sprawca chce je popełnić (zamiar bezpośredni) lub przewidując możliwość jego popełnienia godzi się na to (zamiar ewentualny).

W przedmiotowej sprawie kluczowym było zatem ustalenie czy oskarżony dokonał zniszczenia powierzchni posadzki parkingu centrum handlowego w wyniku wykonywania tzw. driftingu. Ustalenie, że oskarżony dokonał zniszczeń, których usunięcie możliwe było tylko i wyłącznie poprzez całkowitą wymianę posadzki, stanowiłoby podstawę do uznania, iż swoim działaniem dopuścił się popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. Niewątpliwym jest, że w wyniku jazdy oskarżonego, samochód pozostawił na powierzchni ślady opon. Z uwagi na niedostateczny w tym zakresie materiał dowodowy, nie udało się ustalić jednak, czy można było usunąć te ślady w wyniku wyczyszczenia powierzchni zgodnie z zaleceniami czyszczenia danego rodzaju podłoża, jakim była w tym przypadku powierzchnia żywiczna. Procedura czyszczenia, aby przynieść pożądane rezultaty, musi być wykonywana odpowiednimi metodami i z wykorzystaniem specjalnie do tego przeznaczonych środków. W toku postępowania ustalono, że próba wyczyszczenia posadzki została przeprowadzona, jednak z uwagi na brak protokołu z tej czynności, nie sposób stwierdzić, czy czynność ta była przeprowadzona prawidłowo, a zatem czy możliwym było osiągnięcie efektu usunięcia śladów. W związku z tym niemożliwym było ustalenie, czy ślady opon pozostawione w wyniku jazdy oskarżonego spowodowały jedynie utratę walorów estetycznych posadzki, czy faktycznie spowodowały jej uszkodzenie, które nie mogło być usunięte poprzez czyszczenie, a jedynie poprzez wymianę powierzchni. W niedługim czasie po zdarzeniu, firma (...) Sp. z o.o. sp. k. dokonała naprawy posadzki żywicznej na parkingu o nr (...) za kwotę 121.278 złotych brutto. W czasie naprawy wymieniono całą powierzchnię parkingu, a nie tylko tę część, na której były pozostawione ślady opon przez auto, którym kierował oskarżony. Jednak przed naprawą nie powołano biegłego, który poddałby ekspertyzie ślady opon pozostawione na powierzchni parkingu i zbadał stan posadzki. Opinia taka byłaby wiarygodnym źródłem informacji i wskazywałaby, czy oskarżony swoim działaniem wypełnił znamiona czynu z art. 288 § 1 k.k., gdyż faktycznie uszkodził posadzkę tzn. zmniejszył jej właściwości lub uczynił, choćby częściowo, niezdatną do użytku. Sąd ustalił również, że przed wykonaniem nowych posadzek żywicznych, firma (...) Sp. z o.o. sp. k. nie badała możliwości wyczyszczenia posadzki. Z oświadczenia spółki wynika, że w typie prowadzenia pojazdu, jakim jest drifting, na skutek tarcia opony na posadzkę mogą oddziaływać znaczne temperatury, które w konsekwencji mogą powodować ich nieodwracalną degradację, co wynika również z samej charakterystyki termalnej materiałów. Nie można wykluczyć zatem, że zmiany powstałe na skutek jazdy oskarżonego spowodowały uszkodzenie posadzki, jednak w świetle zebranego materiału dowodowego nie ustalono tego kategorycznie. Nie ma jednoznacznych dowodów, które wskazywałyby, że czyszczenie podjęte po zdarzeniu było przeprowadzone zgodnie z zaleceniami czyszczenia tego typu powierzchni, co w konsekwencji potwierdziłoby nieskuteczność podjętego czyszczenia, a jednocześnie wskazywałoby, że w wyniku driftingu powstały uszkodzenia, których usunięcie było możliwe jedynie poprzez całkowitą wymianę nawierzchni. Z uwagi na wymianę posadzki przed powołaniem biegłego, nie można było tego faktu ustalić. Jedynym jednoznacznym ustaleniem było to, że oskarżony, w wyniku swojej jazdy pozostawił ślady opon, które na pewno spowodowały ujemne skutki dla estetyki parkingu, jednak brak jest kategorycznych ustaleń co do skutków związanych z użytecznością powierzchni i dalszym spełnianiem przez nią swoich funkcji. Natomiast pozostawienie śladów opon na parkingu, a zatem w miejscu przeznaczonym do parkowania samochodów, bez dokonania uszkodzeń powierzchni, jest sytuacją nieuniknioną, gdyż ślady takie mogą powstać np. w wyniku gwałtownego hamowania. Faktem jest, że oskarżony nie musiał gwałtownie hamować, bo wymagała tego sytuacja, gdyż ślady te powstały w wyniku driftingu, który wykonał dobrowolnie, jednak sama utrata estetyki przez powierzchnię parkingu w wyniku takiej jazdy nie wyczerpuje znamion z art. 288 § 1 k.k.

W uchwale z dnia 13 marca 1984 r. sygn. akt VI KZP 48/83 Sąd Najwyższy wskazał, iż uszkodzenie mienia poprzez umieszczenie napisu w miejscu do tego niewyznaczonym tylko wówczas mogło stanowić przestępstwo z art. 212 §

1 k.k. z 1969 r. (bądź w zależności od wysokości szkody wykroczenie z art. 124 k.w.), jeśli w wyniku tego działania nastąpiło pomniejszenie wartości materialnej lub użytkowej budynku, obiektu lub innej rzeczy na tyle, że do usunięcia tego uszkodzenia konieczne było naruszenie ich substancji (uchwała SN z dnia 13.03.1984r. sygn. akt VI KZP 48/83, OSNKW 1984/7-8/71). Popelnienie przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. następuje zatem wtedy, gdy uszkodzenie jest niemożliwe do usunięcia bez naruszenia substancji rzeczy. W niniejszej sprawie powierzchnia parkingu została całkowicie wymieniona, jednak zanim to nastąpiło nie ustalono czy wymiana była w tym przypadku rzeczywiście potrzebna, a ślady opon nie mogły być usunięte poprzez odpowiednie wyczyszczenie posadzki. Wobec niepoczynienia ustaleń w tym zakresie z uwagi na brak dowodów jednoznacznie wskazujących na stan posadzki, nie można było uznać, że oskarżony dopuścił się popelnienia czynu z art. 288 § 1 k.k.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, nagrania z kamery i dokumentów niemożliwym było ustalenie w jakim stanie posadzka znajdowała się po wykonaniu przez M. H. driftingu, a w konsekwencji także uznanie, że oskarżony dopuścił się popelnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. Dlatego też niezbędnym okazało się być sięgnięcie do wskazanej w art. 5 § 2 k.p.k. instytucji „in dubio pro reo”.

Zgodnie z jednolitym stanowiskiem wyrażanym w orzecznictwie i literaturze omawianą zasadę, będącą rozwinięciem i uzupełnieniem zasady domniemania niewinności, można stosować dopiero wtedy, gdy możliwość dokonania pewnych ustaleń za pomocą swobodnej oceny dowodów została wyczerpana. Przyjmuje się, że sytuacja równoznaczna z „niedającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31.1.2012r., II AKA 403/11). Artykuł 5 § 2 k.p.k. odnosi się bowiem do „wątpliwości” sądu, a nie stron, czy ich przedstawicieli procesowych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9.5.2012r., II AKA 113/12). Wynika stąd powinność podjęcia przez organ procesowy wszelkich dostępnych kroków, w celu dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni przepisów prawa. Dopiero stwierdzenie braku takiej możliwości uprawnia (i zobowiązuje) do rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.6.1991r., WR 107/91, OSNKW 1992, Nr 1–2, poz. 14, z aprobatą Z. Dody, J. Grajewskiego, Węzłowe problemy, PS 1996, Nr 5, s. 47; wyr. SN z 16.1.1974 r., III KR 315/73, OSNKW 1974, Nr 5, poz. 97, z aprobującą uwagą M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd, Pal. 1975, Nr 3, s. 53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.6.1979r., I KR 115/79, OSNPG 1979, Nr 11, poz. 155, z aprobującymi uwagami M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd, Pal. 1980, Nr 11–12, s. 95; zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.2.1962r., III K 1170/60, OSNKW 1963, Nr 2, poz. 32, z aprobatą M. Cieślaka, Przegląd, NP 1964, Nr 11, s. 1080 oraz cyt. tam orzecznictwo Sądu Najwyższego; zob. również Waltoś, Proces karny, 2008, s. 253).

Taka właśnie sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie.

Sąd przesłuchał wszystkich możliwych do przesłuchania świadków oraz oskarżonego. Dokładnie obejrzano i przeanalizowano film zarejestrowany przez kamerę, a także zebrane dokumenty. Przeprowadzona zgodnie z regułami Kodeksu postępowania karnego swobodna ocena dowodów doprowadziła do powstania dwóch równie prawdopodobnych wersji zdarzenia, w związku z czym należało przyjąć wersję korzystniejszą dla oskarżonego, prowadzącą do jego uniewinnienia.

Sąd I instancji na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. wobec uniewinnienia oskarżonego kosztami procesu obciążył Skarb Państwa i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. H. kwotę 2.000 złotych tytułem zwrotu kosztów korzystania z pomocy prawnej obrońcy.

/-/ SSR Monika Małasiak